

# Jakub Skorupa, Wypowiedzenie z korpo

Podpaliłem swoją przeszłość  
Bo nie mogłem już spać  
Zapisałem jedno zeszyt  
I poszedłem z tym w świat

Tu zaczynam moją podróż  
Wagon PKP , Wars  
Katowice, Warszawa  
Potem Berlin i Mars

Nie chce ważyć siebie  
W funtach i złotychkach  
Nie wystarczy mi powietrza  
W open space'ach u Googla

Nie chce widzieć  
Ani słuchać  
Co się najbardziej wkurwia  
Nie chce spędzić kilku dekad  
Przeglądając youtuba

Tu zaczynam swoją podróż  
W stronę wiatru i fal  
Przyślę kartkę i zapytam  
Czy meni jeszcze chcesz  
Znać  
Długo bałem się ciemności  
Ale ciemność to ja  
Kiedy otwieram oczy  
Nie mam się czego bać

Wypowiedzenie z korpo  
Napisałem wierszem  
Płynę z powietrzem  
Wysyłam hercem  
Wypowiedzenie z korpo  
Napisałem wierszem  
Płynę z powietrzem  
Wysyłam hercem